

IX MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM POŚWIĘCONE PROBLEMATYCE
ENEOLITU I WCZESNEJ EPOKI BRĄZU NA OBSZARZE NADDUNAJSKIM
(NOVÉ VOZOKANY, 8—12 PAŹDZIERNIKA 1979 R.)

Staraniem Instytutu Archeologicznego Słowackiej Akademii Nauk w Nitrze w dniach od 8 do 12 października 1979 r. odbyło się IX Międzynarodowe Sympozjum poświęcone problematyce eneolitu i wczesnej epoki brązu na obszarze naddunajskim. Obrady odbywały się w Novych Vozokanach i prócz badaczy czechosłowackich wzięli w nich udział liczni goście zagraniczni — z Australii (1), Bułgarii (1), Grecji (1), Jugosławii (3), NRD (2), Polski (3), RFN (2), Węgier (4) oraz W. Brytanii (1). Ze strony polskiej prof. dr J. Machnik oraz doc. dr Z. Bukowski prócz przedstawienia referatów problemowych byli też przewodniczącymi poszczególnych posiedzeń. Pierwszy wygłosił referat „Die Chlopice-Veselé Kultur und die Anfänge der Bronzezeit”, drugi zaś — „Der Vorlausitz- und Trzciniec-Zeitabschnitt nördlich der Karpaten und Sudeten”. Jeden dzień obrad poświęcony był na wycieczkę, obejmującą zaznajomienie się z Instytutem Archeologicznym w Nitrze i wystawą archeologiczną w tamtejszym muzeum okręgowym, prezentującą pradzieje i wczesne dzieje Słowacji, a także zwiedzanie neolitycznych obiektów osadniczych w rejonie Piešťan w pasie budowy autostrady.

Obok referatów, dotyczących ogólnych założeń metodycznych, związanych z badaniami omawianego odcinka czasu, liczne wystąpienia poświęcone były modyfikacji datowania grup regionalnych, zagadnieniom z zakresu kultury materialnej, kwestiom związanym z produkcją, wierzeniami itp. Dla problematyki omawianego okresu w środkowej Europie wniosły one szereg nowych elementów poznawczych. Nie sposób omówić wszystkich kilkudziesięciu wystąpień, toteż zatrzymam się przy tych, które wywołały najżywszą dyskusję.

Referat zaprezentowany przez H. Todorową (Bułgaria) pt. „Karanovo-Chronologie und die letzten Forschungsergebnisse in Bulgarien” dotyczył datowania poszczególnych faz Karanovo, dla których nowe elementy wniesione zostały przez najnowsze badania w południowo-wschodniej części Bałkanów. Wywołał on liczne głosy krytyczne, dotyczące nie tylko datowania w latach absolutnych, szczególnie aktualnego w świetle kalibrowania dat C₁₄, lecz zwłaszcza synchronizacji końcowych faz Karanovo ze współczesnymi im innymi dobrze datowanymi obiektami (fazami) z obszaru Bałkanów. Zarazem wywiązała się też dyskusja, co rozumieć należy pod określeniami — „późny neolit”, „eneolit”, „faza przejściowa” — ze względu na brak dotąd uściślenia zakresu ich pojęcia, a także na zbyt znaczną dowolność w używaniu ich przez licznych badaczy. Rzecz dotyczy bowiem nie tylko terminologicznych, lecz przede wszystkim chodzi o ustalenie, czy mamy do czynienia z tą samą fazą rozwojową, czy też z kolejnymi etapami, charakterystycznymi dla okresu przełomowego między późnym neolitem a wczesną epoką brązu, a wynikającymi z faktu nierównomiernego rozwoju sąsiadujących z sobą obszarów w zakresie przyswajania nowego surowca — miedzi.

W swym referacie A. Häusler (NRD), „Über die Indogermanisierung Griechenlands im Lichte der Grab- und Bestattungssitte”, wypowiedział się przeciw zmianom ludnościowym na tym obszarze u schyłku neolitu, przychylając się do przypuszczenia o możliwości kontynuacji osadnictwa autochtonicznego. Na marginesie jego wystąpienia krytycznie jednak ustosunkowano się do określenia „indogermanizacja”, postulując zastąpienie go bardziej adekwatnym terminem — „indeoeuropeizacja”, nie wzbudzającym takich zastrzeżeń, jak poprzedni.

Ogólnymi zagadnieniami z zakresu paleodemografii zajął się N. Xirotiris (Grecja) w referacie „Anthropologie des Äneolithikums und der Frühbronzezeit in Mittel- und Südsteuropa”. Na podstawie badań serologicznych wskazał on na

Archeologia Polski 1980, 25, z. 1-2, pp. 462-465

możliwość wydzielenia w tej części Europy oraz w przylegających rejonach Azji Mniejszej kilku stref antropologicznych, różniących się grupami krwi, a uchwytymi już w świetle dostępnego materiału z IV—II tysiąclecia p.n.e. Dyskutujący poddali jednak krytyce wyniki uzyskane na bazie zbyt mało liczebnych serii materiałów oraz zbyt dużej między nimi różnicy czasowej. Jednakże przedstawione wyniki zasługują na uwagę z bardziej ogólnego powodu, gdyż prezentują nowe możliwości, stojące w najbliższej przyszłości przed badaniami omawianego okresu przełomowego dwu epok.

Na marginesie referatu E. Neustupnego (CSRS) pt. „Zur Problematik der Bevölkerungsbewegung im Neolithikum und Äneolithikum” rozwinęła się dyskusja, dotycząca zwłaszcza prób rekonstrukcji, na bazie znalezisk archeologicznych, następujących procesów o ogólniejszym charakterze: inwazja, migracja, infiltracja regionalna i interregionalna, penetracja (połączona m.in. z gospodarczym rozpoznaniem terenu), interregionalne kontakty gospodarcze (wymiana, przeniesienie nowych technik), kulturowe etc. Zwrócono uwagę na odmienne stanowiska badaczy przy podejmowaniu tego typu rekonstrukcji na bazie często tych samych materiałów.

Problematyka kontynuacji oraz dyskontynuacji osadniczej regionalnej i interregionalnej przewijała się zresztą w licznych wystąpieniach (m.in. E. Plesla czy Z. Bukowskiego), powodując nie tylko ożywioną dyskusję, lecz także wysunięcie propozycji, by temat ten stał się jednym z głównych przedmiotów obrad jednego z następnych sympozjów.

Referat B. Ottaway (W. Brytania) pt. „Modelle des Kupferhandels im Äneolithikum Europas” oparty był na analizie znalezisk eneolitycznych głównie z obrębu alpejskiej strefy, lecz w dużej części poświęcony był też zapoznaniu z modelowymi drogami przenoszenia surowca i gotowych wytworów miedzianych od producenta do ostatniego użytkownika (poprzez etapy pośrednie). Referująca przedstawiła m.in. 10 sytuacji (modeli) tego typu wymiany, opartych na propozycjach A.C. Renfrew'a, od najprostszych, tj. tzw. „z ręki do ręki”, poprzez rozmaite sytuacje pośrednictwa „po drodze”. Uwagi te ważne są m.in. również i przy interpretacji mechaniki wymiany na obszarze Polski zwłaszcza krzemienia pasiastego, a w dalszej kolejności — surowca miedzianego i wytworów z tego metalu.

Chronologiczne tabele, przedstawione przez H. Quitę (NRD) w referacie „Die neuesten C¹⁴-Daten für die ältere Bronzezeit”, dotyczyły okresu od kultury badeńskiej do Wessex, przy czym obejmowały zarówno datowanie konwencjonalne licznych obiektów, oparte na analizach wielkoseryjnych C¹⁴, jak zwłaszcza ich daty kalibrowane. Obok nich zestawiono też podobne datowanie (konwencjonalne i kalibrowane) dla poszczególnych dynastii egipskich, najważniejszych obiektów osiedlowych zachodnioazjatyckich oraz z obszaru egejskiego. Różnice w kalibrowanym datowaniu dla okresu halszackiego są praktycznie tak nikłe, iż nie rzutują na konieczność większych zmian w datowaniu zjawisk europejskich oraz ich wzajemnej korelacji. Natomiast na poziomie kultury badeńskiej różnica ta wynosi już 500—600 lat w stosunku do dotąd przyjmowanego datowania jej poszczególnych faz. Jakkolwiek więc krzywa kalibrowana szczególnie w odniesieniu do neolitu i wczesnych faz epoki brązu, z uwagi na znaczne różnice chronologiczne, wciąż jeszcze wzbudza wśród badaczy poważne zastrzeżenia i opory, w przyszłości nie może być nie tylko pomijana, lecz winna być uwzględniana z wszelkimi płynącymi stąd konsekwencjami.

Kolejne dwa referaty — E. Schuberta (RFN) „Eine interessante Kupfergruppe im slowakischen Äneolithikum” oraz M. Novotnej (CSRS) „Zur Stellung und Funktion einiger Typen der Bronzeindustrie der älteren Bronzezeit” — dotyczyły metalurgii miedzi i wczesnej metalurgii brązu głównie na obszarze Słowacji. Fakt wykształcenia się tam w licznych ośrodkach rodzimej metalurgii, opartej na lo-

Archeologia Polski 1980, 25, z. 1-2, pp. 462-465

kalnych złożach rud miedzi, nie ulega dziś już wątpliwości. Zwłaszcza pierwszy z referujących na podstawie dostępnych dotąd analiz metalograficznych zwrócił uwagę na grupę wytworów miedzianych o określonym składowo surowcu, wykazującą szczególne skupienie w płu.-zach. Słowacji. Badania tego typu są szczególnie przydatne do uchwycenia lokalnych ośrodków produkcyjnych. Natomiast M. Novotná poruszyła jeszcze istotną sprawę możliwości wydzielenia grup wytworów brązowych o określonej funkcji użytkowej, w odniesieniu do których panowała nie zawsze zgodność.

Powiązaniom Kotliny Karpackiej z kulturą Polada w płu.-wsch. Italii poświęcone było wystąpienie L. Fasaniego (Włochy), który w referacie „Die Polada-Kultur und ihre Beziehungen zur Mitteleuropa” zwrócił m.in. uwagę nie tylko na obecność tzw. *Brotlaibidole*, lecz również na wystąpienie tzw. *Knochenknebel*, związanych z omawianą przez siebie kulturą, w zespołach kultury pucharów dzwonowatych m.in. w środkowej Europie. Zarazem przestrzegł też przed utożsamianiem kultury Polada ze współczesną jej kulturą *terramare*, mimo iż obiekty obu występują równolegle w tych samych rejonach podalpejskich, zwłaszcza nad brzegami tamtejszych jezior.

Do problematyki interregionalnych powiązań Kotliny Karpackiej w początkach epoki brązu nowe propozycje wniosło wystąpienie J. Vladára (CSRS) pt. „Osteuropäische Einflüsse in der Nordkarpatischen Gebiet”. Badacz ten zwrócił uwagę na wystąpienie we wschodniej strefie Kotliny Karpackiej zabytków proveniencji kaukaskiej, m.in. na fajansowe paciorki, ujawnione zwłaszcza w zespołach grup Nitra i Košť'any, a sporadycznie i w zespołach kultury Chłopice-Veselé, jak też i na obecność muszli również pochodzenia pontyjskiego. W obu pierwszych grupach zaznaczają się też i inne elementy wschodnie. Referent, jak i dyskutujący podkreślili fakt zaznaczającej się u schyłku neolitu infiltracji kultury jamowej w obręb Kotliny, choć zarówno jej rozmiary, jak i zasięg nie zostały dotąd dokładniej poznane. We wspomnianym referacie dla XVI—XV w. p.n.e. obok oddziaływań z Anatomici przez Mykeny — Bałkany — Kotlinę Karpacką i dalej ku Północy, postuluje się równolegle drugi kierunek oddziaływań (powiązań) kulturowych z Azji (Anatolii i Mezopotamii) poprzez Kaukaz i Północne Nadszarnomorze, przy czym zapewne z nim łączyć należy m.in. ostrze żelaznego sztyletu z miejscowości Gánovce, okr. Poprad, ujawnione w zespole kultury Otomani.

Ta propozycja konieczności uwzględnienia również „wschodniego” kierunku oddziaływań azjatyckich była jednak krytykowana przez licznych dyskutujących, zwracających uwagę na brak odpowiednich znalezisk z Północnego Nadszarnomorza mogących poprzeć tezę J. Vladára. Przypomnieć tu jednak trzeba, że i w fazie tzw. przedscytyjskiej, mimo ewidentnych powiązań między Kaukazem a Kotliną Karpacką, strefa stepowa Północnego Nadszarnomorza również nie dostarczyła przekonujących znalezisk, stanowiąc w tym względzie ową przysłowiową „białą plamę”. Stąd więc z zastrzeżeniem ustosunkować się należy do wspomnianych głosów krytycznych.

Oba polskie referaty wymienione na wstępie dotyczyły sytuacji kulturowo-osadniczej na północ od Karpat i Sudetów. Wystąpienie Z. Bukowskiego poświęcone było zaznaczającemu się wyraźnie podziałowi ziem w dorzeczu Odry i Wisły na dwie strefy — zachodnią i wschodnią, przy czym od momentu ukształtowania się w pierwszej z nich śląsko-wielkopolskich grup „mogiłowych”, a od wykształcenia się kultury Chłopice-Veselé — w drugiej, liczyć się należy z kontynuacją demograficzną i kulturową tych ziem co najmniej do rozwiniętych faz okresu lateńskiego. Dyskusja dotyczyła kwestii, czy wykształcenie się na tym obszarze ugrupowań kręgu kultur mogiłowych związane było ze zmianami demograficznymi, czy też proces ten był wynikiem tylko zmian oblicza kultury materialnej ludności „unietyckiej” w wyniku wpływów południowych. Jest to zresztą problem dyskutowany nie tylko w polskiej literaturze, czego dowodem były też dalsze referaty

Archeologia Polski 1980, 25, z. 1-2, pp. 462-465

na Sympozjum — T. Kovácsa (Węgry) „Zur Problematik der Entstehung der Hügelgräberkultur in Ungarn” oraz E. Plesla (CSRS) „Zur Problematik der Anfänge der Hügelgräberkultur in Böhmen”. Drugim zagadnieniem stanowiącym przedmiot dyskusji była postulowana konieczność rozdzielenia wpływów wietierzowskich i madziarowskich, zwłaszcza na obszarze Śląska i Małopolski, przy czym dyskutujący podkreślili trudność w definiowaniu elementów, które mogłyby być uznane za związane z oddziaływaniami kultury Mad’arowce. Przyjęto natomiast stanowisko J. Machnika o konieczności rozpoczęcia epoki brązu na obszarze sąsiadującym od północy i południa z Karpatami Zachodnimi od kultury Chłopice-Veselé. W pewnym więc stopniu referat ten nawiązywał również do dyskusji dotyczącej kwestii terminologicznych w związku z wystąpieniem H. Todorovej, o czym była mowa wyżej.

Na marginesie omówionej ogólnie konferencji nie sposób nie dorzucić kilku refleksji. Nie ulega wątpliwości, że IX Sympozjum charakteryzowało się szerokim wachlarzem tematycznym; liczne jednak referaty o zbliżonej problematyce były rozrzucone w ramach poszczególnych posiedzeń, nie tworząc niestety zwartych tematycznie bloków, co niewątpliwie ułatwiłoby śledzenie wywodów poszczególnych referentów, a dotyczących sąsiadujących z sobą obszarów tak w zakresie tematycznym, jak i chronologicznym. Fakt, iż dyskusja odbywała się bezpośrednio po każdym referacie spowodował, że do szeregu tych samych lub pokrewnych zagadnień powracano wielokrotnie w trakcie poszczególnych posiedzeń. Druga uwaga nasuwa się na marginesie samej dyskusji: szereg ogólnych problemów wymaga ponownego zajęcia się nimi w szerszym zakresie na najbliższych tego typu spotkaniach. W związku z tym byłoby wskazane, by strona polska na X Sympozjum, które ma się odbyć za dwa lata w Weronie, wystąpiła z grupą łączących się z sobą tematów, dotyczących sytuacji kulturowo-osadniczej na północ od Karpat i Sudetów w kontekście powiązań tych ziem z obszarem Kotliny Karpackiej oraz z szeroko tu pojętym dorzeczem środkowego Dunaju. Konieczności bowiem rozpatrywania całokształtu rozwoju kulturowo-osadniczego tych ziem w kontekście procesu rozwojowego Bałkany—Kotlina Karpacka nikt już dziś nie kwestionuje, a wręcz odwrotnie, dostępne znaleziska obligują do tego rodzaju badań.

Na marginesie omawianego Sympozjum nasuwa się jeszcze jedna bardziej ogólna uwaga. Fakt, że od ponad 20 lat systematycznie organizuje się spotkania robocze poświęcone problematyce przełomu dwu wielkich okresów w pradziejach Eurazji, wzbudza zazdrość, iż zostały one ujęte w formę stałych spotkań konsultacyjnych o charakterze wyraźnie posiedzeń roboczych. Byłoby celowe, gdyby w tej samej formie kontynuowane były i inne międzynarodowe spotkania, m.in. dotyczące problematyki kultury łużyckiej, czy też szerzej pojmowanych tu kultur pól popielnicowych, fazy przełomowej między schyłkiem epoki brązu i okresem halsztackim (HaC), podobnej fazy między schyłkiem okresu halsztackiego i okresem lateńskim itd. Trzeba bowiem wreszcie zrozumieć, że tego typu systematyczne spotkania robocze to nie tylko miejsce wymiany informacji, dotyczących nowych odkryć i publikacji, lecz najbardziej dogodne forum dla podejmowania szczegółowych dyskusji nad szeregiem problemów, dążenia do uściślenia poglądów poszczególnych badaczy i osiągnięcia lepszego poznania oraz osiągnięcia zbliżonych lub zbieżnych stanowisk. Szczególnie ważne jest to dla obszarów pogranicznych między poszczególnymi krajami środkowoeuropejskimi, w obrębie których interpretacja zespołów związanych z tymi samymi kulturami lub przynależnych do tych samych kręgów kulturowych wykazuje zbyt poważne różnice, by można było przejść obok nich spokojnie. Forma ta wymaga jednak lepszych organizacyjnych podstaw, nie mówiąc już o konieczności rozszerzenia współpracy międzynarodowej, niestety nierzadko nie wykraczającej poza ramy oficjalnych spotkań.

Zbigniew Bukowski